

## Grzech zgorszenia

marzec 2019

W Ewangelii jest to grzech najbardziej potępiany Mt 18,6: *„Lecz kto by się stał powodem do grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą we Mnie, temu byłoby lepiej kamień młyński zawiesić u szyi i utopić go w głębi morza”*. *„Biada światu z powodu zgorszeń. Muszą wprawdzie przyjść zgorszenia, lecz biada człowiekowi, przez którego dokonuje się zgorszenie. Otóż, jeśli twoja ręka, lub noga jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie! Lepiej jest dla ciebie wejść do życia ułomnym, lub chromym, niż z dwiema rękami, lub dwiema nogami być wrzuconym w ogień wieczny. I jeśli twoje oko jest dla ciebie powodem do grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie! Lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do życia, niż z dwójgiem oczu być wrzuconym do piekła ognistego. W przypisie podano, że obcinanie członków jest figurą literacką, która ma wskazać na wagę tego grzechu”* – Mt 7-9. Niemal identycznie o tym grzechu mówi Ewangelia św. Marka: Mk 9,42-48. Ewangelia św. Łukasza ujmuje to krócej, pomijając obcinanie członków: Łk 17,1-2.

Natomiast w Ewangelii św. Mateusza potępienie grzechu cudzołóstwa, jest sformułowane niemal identycznie, jak potępienie grzechu zgorszenia: *„Jeśli więc prawe twoje oko jest ci powodem do grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż gdyby całe twoje ciało miało być wrzucone do piekła. I jeśli prawa twoja ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało iść do piekła”* – Mt 5,29-30. Z tego można wnioskować, że w jednym i drugim przypadku chodzi o grzech seksu, a opisany grzech zgorszenia dotyczy „maluczkich” - jest to więc grzech pedofilii.

Pisałam też na ten temat w Refleksji „Czytając Ewangelię” – str. 39. Dziwi więc, że tak bardzo potępiany przez Chrystusa grzech pedofilii mógł być w Kościele tak długo traktowany ulgowo, że rzeczywiście doszło do wielkiego zgorszenia i dużo ludzi odeszło od Kościoła. Pisałam o tym w Refleksji „Grzech Kościoła” str. – 246. Dopiero Papież Franciszek rozpoczął naprawę tej dramatycznej sytuacji. Na pewno nie będzie to łatwe, zwłaszcza, że część hierarchów w Watykanie sprzeciwia się metodom działania papieża Franciszka, a na czele tej grupy stoi kardynał Gerhard Müller. Problem ten w tak wielkiej skali występuje właśnie w Kościele Katolickim, gdzie księża obowiązują celibat. Wydaje mi się, że dużo łatwiej

byłoby opanować tę sytuację, gdyby w Kościele Katolickim celibat nie był obowiązkowy. Ewangelia nie mówi nic na temat celibatu, ale już w IV wieku był on stosowany jako wyraz szczególnego oddania się Bogu. Został on wprowadzony w Kościele Katolickim w XI w., a Sobór Watykański II potwierdził jego celowość. W innych Kościołach chrześcijańskich nie jest on obowiązujący, a dziś w Kościele Katolickim rozważa się możliwość zrewidowania tego obowiązku. Sądzę, że zniesienie celibatu w Kościele Katolickim i pozostawienie księżom wyboru celibatu lub życie w małżeństwie przyniosłoby wiele pozytywów:

- zmniejszyłaby się ilość pedofilów wśród księży
- nie cierpiałby tak autorytet Kościoła
- w małżeństwach księży byłoby większe prawdopodobieństwo wychowania dzieci w wartościach chrześcijańskich (w miłości i w prawdzie), co zapewne podniosłoby ogólne morale społeczeństwa.

